

DZIEN. Maia, iako Aniwersarz Imieniem Najisśnieyszego Pana następującym obchodzony był sposobem: Rano o godzinie 4 miasto z moździerzy 100. razy ognia dać kazało, około godziny 12. liczne zgromadzenie wszystkich Stanów, udało się do Kościoła *Poiezuickiego* na Mszę spiewaną, y w tey Świątyni do BOGA Najwyższego niość gorące modły, o przedłużenie życia Najlepszego z Królów, którego mądry Radzie, y Przewodnictu, Kray szczęśliwość swoją winien: Po zakończonym Kazaniu, stosownie do okoliczności przez Kaznodzieję miejscowego mianym, w czasie *Te DEUM laudamus* bito z Harmat, y dawano ognia z ręczney Strzelby przez Pułk 4ty tu konsystuiący; gdy się Nabożeństwo skończyło, Magistrat z Cechami, y całym gminem udał się na Ratusz, gdzie Prezydent Miasta, y Pisarz Mieyski, mieli mowy pełne oświadczenia wdzięczności Najisśnieyszemu Panu y Stanom Skonfederowanym za uzyskane swobody, y pełne zaręczenia mocney, y nieskażoney dla Oyczyzny wierności. J. W. Judycki Generał Lieutenant Kommanderuiący, dawał obiad dla wszystkich przytomnych Urzędników y Obywatelów Woiewództwa Mińskiego, w czasie którego spełniano zdrowie Najisśnieyszego Pana przy biciu z harmat. Po skończonym obiedzie Magistrat Miasta, przez Bilety zaprosił J. W. Generała y całą przytomną Kompanią do Sali Ratuszney, gdzie grany był Koncert; w tym tu miejscu wspaniały pełen Patriotyzmu, y ludzkości okazał się widok: Damy, Urzędniczki, y Obywatelki Woiewództwa Mińskiego gromadnie zebrane, których Imiona założyły na to, aby w późney potomności wielbione były y jedną Sali stronę, drugą zaś stanu mieskiego Obywatelki zajęli. Do tych trwożliwych, y nieśmiałych, Damy Stanu Rycerskiego pierwszy krok uczyniwszy, przeszły na ich stronę, winszując im wspólności Obywatelstwa, które ich w młodości Oyczyzny, y wierności dla niej razem połączy, potem nastąpiły assamble, gdzie już bez różnicy Stanów do późna bawiono się. Gdy zapalono Illuminacyę, Kompania wyszła dla oglądania oney, Ratusz był nayokazalej illuminowany, piękne rozporządzenie y tyfiączne lamp ognie bawiły oczy spektatorów. Kolumnada przewyższająca wieżę Ratuszową miała na środku Kolos Najisn: Monarchy z podpisem: *PRÆSENS DIVUS HABEBITUR AUGUSTUS.* Po stronach stały Kolumny Korony y Litwy, mające na sobie Herby, a na wierzchu Bułta Marszałków Skonfederowanych Stanów, z takim napisem:

PATRIÆ GRATUS, LIBERTATIQUÈ DECORUS.

*Poki zaśluga prawdziwa uczczenia,
A Cnota warta będzie uwielbienia,
Małachowskiego pamięć nie zaginie,
Chociaż tyfiączny po nas wiek przeminie,
Wdzięczna potomność przeciw wspomni mile,
Ze zań nastąpiły w Kraiu szczęsne chwile*

TV SPREM REDUCIS MENTIBUS ANXIIS.

*Nie darmo, Xiążę! Litwa Ci oddała wym.
Laskę Marszałka w związku Narodow.
Twoy Patriotyzm, Rozum, Cnotę znała.
Nie było dla niey obwieszczeniem nowym,*



*Ze Sapielowie zawsze sławni w Boiu,
Równie przydatni Oyczyźnie w Pokoju.*

Pod Statuą Królewską Geniufze wolności, y wdzięczności wspólnie rzuciły
Kadzidło z takim napisem:

*Niech do niebieskiego ten nie wchodzi Progu,
Kto z łaski ieść niewdzięczny Oyczyźnie, y BOGU.*

Zapałony był potym Fairwerk, który ten wielki kończył Festyn, a Lud miewyki gromadnie zebrany, przy nieustannym z moździerów biciu błogoślawił Nayaśnieyszego Pana za tę szczęśliwość swojej Epokę, a dla wiecznego y uroczystego iey obchodu, aby Miża spiewani corocznie na dniu 18. Kwiet: w Kościele Jęmc XX. Bernardynów Mińskich, za szczęśliwie Panującego Króla Jmci, wiecznie za Jego przy asystencyi całego Miasta odprawowaną była, Toż Miasto dla tychże J. XX. Bernardynów fundusz obmyśliło.

Z W Ł O D Z I M I E R Z A.

Dzień 8. Maia Imienin Nayaśnieyszego PANA iak nayuroczyściey był obchodzony.

Nayprzód o godzinie 9 zrana przed J. W. Gurowskim Podkomorzym Przemyskim, Prezydującym w Kommissyi Cywilno-Woyskowej Powiatu Włodzimierskiego, Magistrat tuteyszy y Miasto, iako wierni poddani nayczulsze oświadczyli Nayaśnieiszemu Panu życzenia, potym o godzinie 10. zgromadzeni Urzędnicy, Kawalerowie Orderów Polskich, y Obywatele tegóż Powiatu Włodzimierskiego, wraz z Sztabs y Ober Officyerami konfytuującego Regimentu piezszego Szeflowstwa J. W. Czapskiego Generała Maiora, oddali wizytę J. W. Prezydującemu Kommissarzowi w Rezydencyi Jego, z tamtąd razem wszyscy Obywatele z J. W. W. Kommissarzami Cywilno-Woyskowemi w porządku z paradnym ekwipażem, z maszerującemi Kompaniami Regimentu konfytuującego, oraz z Magistratem y Cechami przy rozwiniętych Chórągwiach udali się do Kościoła Farnego, gdzie w przytomności licznego Duchowieństwa obyga obrządku, przy odgłosie muzyki J. W. Gurowskiego, Szambellana J. K. Mci, Kawalera Orderu S. Stanisława, celebrował Pontyfikalnie W. Xiądz Szafzkiewicz Opat Milecki, Kommissarz Cywilno-Woyskowy, pod czas którey W. Xiądz Sawicki Archi-Presbiter y Kanonik Katedry Włodzimierskiej miał wyborne stołownie do tey Uroczyłości Kazanie. Po skończoney Miży Świętey, tenże Jmć Xiądz Opat intonował *Te DEUM Laudamus* przy daniu po trzy kroć Salwę przez wykommanderowane Kompanie, y przy hucznym z armat biciu z wałów Zamkowych, oraz przy odgłosie dzwonów po wszystkich Kościołach y Cerkwiach. Po Nabożeństwie zaproszeni wszyscy Urzędnicy, Obywatele y Officyerowie, y Przełożeni Zakonów, od J. W. Prezydującego zawsze z siebie y z Przodków swoich ku Maiestatowi wiernego, udali się z tą samą paradą do Klasztoru XX. Dominikanów Jego Rezydencyi, gdzie w czasie obiadu przy dawaniu ognia przez wykommanderowanych y biciu z armat spełniane było zdrowie Nayaśnieyszego Pana, także J. W. Małachowskiego, Marzałka Seymowego y Konfederacyi, oraz J. O Xcia Stanisława Poniatowkiego Expodskarbnego W. Lit: y Kawalerów Orderu S. Stanisława; Po obiedzie y koncercie zaproszona by-

ła cała kompania od J. X. Barańskiego, Rektora Szkół Powiatowych do Sa-
 li Kłafztoru swego, gdzie J. Xiądz Prefekt po skończoney uczoney Mowie,
 podał J. W. Prezydnującemu Kommissarzowi medale dla dystyngwuiących się
 w Naukach młodzieży, którym po krotkiej przemowie, rozdał tenże J. W.
 Prezydnujący; w od jednego z nich odebrał podziękowanie Nayiaśnieyszemu
 Panu. Wieczorem, Miasto w rynku wystawiwszy w ładney strukturze machi-
 ny, z wierszami, y w gurze z Cyframi Nayiaśnieyszego Pana, y obydwóch
 Konfederacyi J. W. y J. O. Marszałków przyozdobiło ie piękna Illumi-
 nacyą, przy odgłosie kotłów, a J. W. Malczewski Regentowicz Koronny,
 Kommissarz Cywilno Woytkowy, Powiatu Włodzimierskiego zaprosił całą
 kompanią na kolacyą z tańcami, gdzie przy hucznym z armat y mozdzierzów
 dawaniu ognia, było powtorzone zdrowie Nayiaśnieyszego Pana, a tak ten
 Dzień² z wielkim uczuciem radości wszystkich aż do ranney pory był obcho-
 dzony. Nazaiutrz na ubłaganie Wszzechmocney Opatrzności, izby pobłogo-
 sławić raczyła Nayiasnieyszemu Panu iako najlepszemu z Królów, J. W. W.
 J. O. Marszałkom, y Nayiasnieyszym Seymującym Stanom, izby szczęśliwość
 na cały Naród wiecznotrwale z wiekopomną sławą ugrontowana była, zapro-
 sito tedy Miasto J. Xiędza Zdebińskiego Proboszca Włodzimierskiego na
 odprawienie Wotywy, po której podczas spiewania *Te DEUM laudamus*
 słyszeć się dały rzęsiście dawanie ognia z mozdzierzów, a w wieczór illumi-
 nacya z tąż samą okazałością, iak y wczorzy zapalona była.

Z K A L I S Z A.

W Dzień 8. Miesiąca Maia 1791. Jako w dzień powszechney Radości, y
 winnego wdzięczności hołdu obchodzone były Nayiaśnieyszego STANISŁA-
 WA AUGUSTA KROLA Polkiego szanowne Imieniny w tym Mieście,
 od zaczęcia nayżywszego za trwałe Kraiu y Narodu uszczęśliwienie Naywyż-
 szemu BOGU dziękczynienia, w Kościele polezuickim pod Tytułem S. Stani-
 sława Biskupa, w którym przy Assystencyi licznie zgromadzonych tak Kom-
 missarzy Cywilno-Woytkowych Sędziów y Urzędników Ziemskich, Garnizonu
 tamiecznego, iako też Magistratu y całego Połpolstwa, niemniay ludu ze
 wsz. stkich okolic zgromadzonego, spiewał Mszą S. W. J. X. Stanisław Kłos-
 fowki Kustosz Kollegiaty Kaliskiey, po której skończoney *Te DEUM Lau-
 damus*, a cały Magistrat y połpolstwo z zapalonymi świecami assy-
 stowało, po uczynionych dziękczynieniach B O G U, do tak wspaniałey U-
 roczyściości stosowną y uwielbiającą Nayiaśnieyszego Króla, miał mowę J. P.
 Goleczyński Szkół tutejszych Professor wymowy, w czasie zaś tym tak Mia-
 sto z armat y mozdzierzy, iako też Garnizon Konfystuiący z strzelby rę-
 czney kilkusetnym wystrzałem, radosny kazało ogłaszać obchód. Po skończo-
 nym Nabożeństwie, Magistrat tutejszy dla różnych Urzędników, Garnizonu
 Stabs Officyerów y Osób dystyngwowanych na tęż Uroczyśćość zgromadzo-
 nych, przy wyborney Kapeli oraz radosnych, a życzliwych ku Monarrze swe-
 mu okrzykach wspaniały dał obiad; w Nadeszły zaś wieczór Ratusz tegóż
 Miasta y wieża znaczney wielkości Kamienice y Domy w różnych
 y z różnemi a o wierności poddanego ludu y fercach onegoż życzliwych
 napisami uwielbiającemi dobrego Oycy Oyczyzny y litościwego Monarchy
 wspaniale y rzęsiście w kolorach Illuminowane były, na gankach wieży Pi-
 ramid oliem ozdobione, lampami Oliwnemi nafadzone, y cała podobnież wie-

za, na którey Kapela różne przegrywała sztuki, w oknie wieży nad Obwacchem, Hełb Woiewódzki iak naypiękniey illuminowany. Niżey Portret y Herb Nayiaśnieyszego Krola w szponach Orła zostaiący, z napisem: :

Vivat STANISLAUS AUGUSTUS Serenissimus Rex Poloniae & Magni Ducatus Lithuaniae, cujus ope & auxilio Civitates Regni Poloniae & Magni Ducatus Lithuaniae ex cineribus revivificatae sunt.

Na bokach zaś Herby J. W. J. O. Marszałków Seymowych z podobną Ozdobą wystawione były, przy odgłosie nieustaiącey Kapeli y znacznym zgromadzeniu licznego Ludu, asylystencyi Cechów z swemi Chorągiewiami tak wspaniałemu Aktowi y nieustaiącego bicia z armat y mozdzie-rzy. Lud ten zgromadzony bezprzestannie o naydłuższe dobrego Króla życie głosił swe radosne wznoszącego do Nieba, po wszystkich ulicach Miasta y Rynku przez całą noc wystawiał widok, wołając *Vivat Król! niech żyje w nieprzerwane wieki y Nayiaśnieysza Rzeczpospolita*



XVIII. 2.915

1695